Nr. 13. **Krosno,** dnia 3. lipca 1911. **Rok III.**

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 40 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości **drukarnia W. Lenika w Krośnie.**

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30** halerzy.

L. 16898. Krosno, dnia 29. czerwca 1911.

Do wszystkich Zwierzchności gminnych, Przełożeństw obszarów dworskich i Magistratu miasta Krosna.

Ze względu na wielkie manewry, odbyć się mające w tut. powiecie, na mocy rozporządzenia Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 25. czerwca br. L. pr. 12014, wydaję następujące zarządzenia:

1) Tak w miastach jak miasteczkach i wszystkich wsiach powiatu muszą być bezzwłocznie oczyszczone wszelkie wychodki i doły kloaczne.

Gnojowiska wszelkiego rodzaju muszą być otoczone rowem i ogrodzone tak, aby z nich nic nie spływało do potoków lub rowów dróg publicznych, ani aby gnojowiska nie rozsypywały się po dziedzińcach i podwórzach.

2) Place publiczne, ulice, zaułki muszą być oczyszczone i stale w czystości utrzymywane.

3) Podwórza i sienie domów prywatnych, a tem więcej hoteli, zajazdów i karczem, muszą być bezzwłocznie dokładnie wyczyszczone, wyrównane, ewentualnie wyszutrowane i stale w czystości utrzymywane.

4) Izby w domach prywatnych mają być wyczyszczone, wybielone.

Izby w hotelach, zajazdach i karczmach zupełnie odnowione czy to malowidłem, czy bieleniem, sprzęty i podłogi ponaprawiane i stale w największej czystości utrzymywane.

Szczególną uwagę zwróci Zwierzchność gminna, Przełożeństwo obszaru dworskiego, Magistrat miasta Krosna na utrzymywanie w czystości **kuchni i naczyni tamże się znajdujących w restauracyach i wyszynkach.**

5) Wszystkie studnie bez wyjątku muszą być zaraz należycie oczyszczone, ocembrowane i zaopatrzone w pompy lub wiadra na korbie lub żurawiu.

6) Wszelkiego rodzaju wody stojące (oprócz stawów) muszą być spuszczone, a kałuże osuszone.

Zarządzenia asanacyjne podane pod 1.) 2.) 3). 4.) 5.) 6.) muszą być bezzwłocznie rozpoczęte i **do końca lipca br.** stanowczo ukończone.

Z początkiem sierpnia br. rozpoczną objeżdżać gminy komisye sanitarne aż do końca manewrów, a sprawdzone przez nich usterki będą natychmiast na miejscu usuwane na koszt Zwierzchności gminnej, (P. Przełożonego obszaru dworskiego, Magistratu miasta Krosna) i pojedynczych właścicieli obejść.

P. Naczelników gmin i P. Przełożonych obszarów dworskich czynię osobiście odpowiedzialnymi za wykonanie tego rozporządzenia, a zaznaczam z góry, że wszelkie tłumaczenia się nieposłuszeństwem pojedynczych członków gminy lub nieświadomością nie będę uwzględniał, lecz ukarzę dotkliwie opieszałych i nieposłusznych.

Z poczynionych postępów w asanacyi gminy ma mi tak Zwierzchność gminy, jak i Przełożeństwo obszaru dworskiego i Magistrat miasta przedkładać **dokładne szczegółowe sprawozdania na przepisanych drukach** (nabyć można w drukarni p. Lenika w Kronie) co sobotę, a wszelkie ogólnikowe sprawozdania, n. p. „wszystko w porządku“, — „wadliwości usunięto“ i t. d. uważać będę za niewykonanie niniejszego rozporządzenia i bez ponownych wezwań posyłać będę posłańca karnego na koszt naczelnika gminy po sprawozdania szczegółowe.

L. 15961. Krosno, dnia 26. czerwca 1911.

Do Wielebnych Urzędów parafialnych i Zwierzchności gminnych w powiecie, tudzież Magistratu miasta Krosna.

Władysław Jasiński, zamieszkały w Nowym Sączu, doniósł tamt. c. k. Starostwu, że żona jego Ma-

ryanna Jasińska z Buczków, sądownie z nim rozwiedziona, zmarła w nieznanej mu miejscowości w zachodniej Galicyi.

Po rozdziale sądowym przebywała w Krakowie, Bochni, Wieliczce, Tarnowie, Ropczycach, Rzeszowie, Sanoku i Jarosławiu, aż po Przemyśl. Znaną była władzom policyjnym, ponieważ jako włóczęga była często aresztowaną. Była ona w stanie nie dającym nadziei utrzymania jej przy życiu, tak była zapuchnięta — przeto nie ulega wątpliwości, że umarła.

Wskutek odezwy c. k. Starostwa w Nowym Sączu z 7. lutego b. r. L. 2321 wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat miasta, aby śledziły za miejscem pobytu nazwanej, ewentualnie gdyby skonstatowanem zostało, iż zmarła ona w której z gmin tut. powiatu, upraszam odnośny Wielebny Urząd parafialny o nadesłanie mi dla nazwanej exoffo metrykę śmierci.

L. 15643. Krosno, dnia 13. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło reskryptem z 2. czerwca br. L. 3890/S., że dochodzenia ukończone w sprawie przypadku zachorowania na cholerę azyatycką, jaki się zdarzył w Gracu i zakończył śmiercią wykazały, że chory ten zakaził się w Wenecyi. Wskutek tego, jakoteż wskutek wiadomości, jakie napływają do Ministerstwa spraw wewnętrznych z rozmaitych stron o teraźniejszym stanie zdrowia ludności wspomnianego miasta, poleciło na razie to Ministerstwo zwrócić większą uwagę na stan zdrowia osób przybywających z Wenecyi w ich każdorazowem miejscu pobytu i poddać je 5-dniowej obserwacyi, licząc od dnia przekroczenia granicy, unikając przykrości osobistych, względnie ograniczenia swobody ruchu.

Właściciele zajazdów, schronisk, oraz osoby dające schronienie takim podróżnym, jakoteż głowy gospodarstw domowych mają obowiązek donosić bezwłocznie miejscowej władzy gminnej o przybyciu takich osób, jakoteż o spostrzeżonych, a podejrzenie wzbudzających zachorowaniach.

Ponadto w myśl rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 9. czerwca br. L. VII. b. 1710/2. zarządzam:

1) Przeprowadzić jak najrychlej i jak najdalej idącą asanacyę gmin według wskazówek podanych szczegółowo w tutejszym okólniku z 12. czerwca 1910, l. 16992.

2) Wykonywać jak najściślej przepisy tyczące meldowania osób przyjezdnych ze szczególniejszem zwróceniem uwagi na stan zdrowia osób, przybywających z Wenecyi, jakoteż emigrantów, włóczęgów i osób wałęsających się bez zatrudnienia.

3) Właściciele hoteli i zajazdów, jakoteż osoby, które przyjmują przejezdnych obcych na mieszkanie, mają obowiązek o przyjeździe takich obcych i o ich stanie zdrowia donosić natychmiast miejscowej władzy policyjnej.

Osoby takie muszą pozostawać przez 5 dni w obserwacyi ich stanu zdrowia, bez ograniczenia jednak ich osobistej wolności, w razie zamierzonej przez te osoby zmiany miejsca pobytu w ciągu tej obserwacyi, należy zawiadomić o tem w najkrótszej drodze Zwierzchność gminną nowego miejsca przeznaczenia w celu dokończenia pięciodniowej obserwacyi.

W razie pojawienia się podejrzanych objawów chorobowych u takich osób, należy natychmiast zawiadomić o tem Zwierzchność gminną.

4) Ogłosić w miejscowości w sposób właściwy, że obowiązek donoszenia Zwierzchności gminnej (Przełożonemu obszaru dworskiego) o każdym przypadku zachorowania z wymiotami, rozwolnieniem i kurczami, ciąży na lekarzach ordynujących, przełożonych zakładów przemysłowych i publicznych, właścicielach domów, osobach wynajmujących mieszkania i wogóle na wszystkich osobach, które dowiedziały się o takich przypadkach zachorowania.

5) W razie otrzymania takiego doniesienia winna Zwierzchność gminna (Przełożeństwo obszaru dworskiego) zawiadomić o tem bezzwłocznie w drodze telegraficznej, telefonicznej lub przez umyślnego posłańca karnego właściwą władzę polityczną I. instancyi, ze swej zaś strony postarać się o odosobnienie mieszkania, w którym się chory znajduje aż do chwili przybycia zastępcy władzy politycznej i ewentualnie przez postawienie warty przed domem zapowietrzonym.

6) Obowiązkiem **każdej Zwierzchności gminnej** (Przełożonego obszaru dworskiego) jest, postarać się już teraz o jakiś odosobniony i w najniezbędniejsze sprzęty zaopatrzony lokal, w którym możnaby umieszczać chorych cholerycznych, jako też **w odpowiedni zapas** niegaszonego wapna i czystego zgęszczonego płynnego kwasu karbolowego do desinfekcyi odchodów chorych, mieszkań i sprzętów zapowietrzonych, jako też do mycia rąk osób, które miały styczność z chorymi.

7) Zapewnić należy już obecnie w każdej gminie posługę dla chorych podejrzanych i do wykonania desinfekcyi pod kierunkiem i nadzorem lekarzy.

W szczególności zwracam raz jeszcze Zwierzchności gminnej (Przełożeństwu obszaru dworskiego) uwagę na asanacyę gmin i obszarów dworskich, tudzież na wywiady o stanie zdrowia ludności, co zo-

stało szczegółowo podane w tutejszem rozporządzeniu z dnia 12. czerwca 1910, l. 16992. A raz jeszcze przypominam Zwierzchnościom gminnym (Przełożeństwom obszarów dworskich), że Naczelnicy gmin i p. Przełożeni obszarów dworskich są za wykonanie tych rozporządzeń osobiście odpowiedzialni, a w razie zaniedbania tych obowiązków stanowczo dotkliwie ukarani będą.

L. 15963. Krosno, dnia 19. czerwca 1911.

Do Zwierzchnosci gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież Posterunków c. k. Żandarmeryi w powiecie.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 28. stycznia 1908 L. 41733, poleciło wydać stosowne zarządzenie w celu usunięcia wadliwości ruchu jezdnego na drogach publicznych, a to tak przez wykonywanie ścisłego nadzoru tego ruchu i energiczne stosowanie przepisów policyi drogowej, jakoteż przez wpływ bezpośredni na ludność.

W szczególności zauważyło c. k. Ministerstwo co następuje:

W ciągu ostatnich lat rozwinął się ruch kołowy na drogach publicznych bardzo znacznie, a komunikacya przedstawia dziś odmienny obraz, niż w czasach dawniejszych.

Nietylko bowiem ruch wozowy zwiększył się prawie powszechnie, lecz zmieniła się także istota jego wskutek wprowadzenia nowych środków komunikacyi i większej chyżości.

Przez to zwiększa się niebezpieczeństwo dla zdrowia ludzkiego i majątku, któremu zapobiedz można tylko tym sposobem, że kierownicy pojazdów wszelkiego rodzaju i chyżości, świadomi zwiększonej odpowiedzialności jaka na nich ciąży, będą bezustannie w czasie jazdy mieli na oku te środki ostrożności, których przestrzegania wymaga porządek i bezpieczeństwo ruchu na drogach.

W pierwszym rzędzie mają tu zastosowanie odnośne postanowienia powszechnej ustawy karnej (§§. 335, 341, 342, 427, 428, 429 i 430) a nadto przepisy policyi drogowej zawarte w różnych ustawach i rozporządzeniach krajowych, normujących szczególnie zachowanie się kierowników pojazdów.

Powód do częstych zażaleń dają kierownicy wozów i to szczególnie ciężarowych, którzy nie stosują się zupełnie do zmienionych warunków ruchu kołowego, lecz dzisiaj jak i przed laty trwają w swem zachowaniu, nie uwzględniając istniejących przepisów, przyzwyczaiwszy się w czasach słabego ruchu na drogach do tego, co z dzisiejszym nowoczesnym ruchem i jego niebezpieczeństwem nie da się pogodzić.

Prócz tego momentu podnieść należy, że i zachowanie się wielu kierowników wozów szczególnie ciężarowych, zdaje się zmierzać do utrudnienia regularnego ruchu na niekorzyść szybszych pojazdów, któreto zachowanie prawdopodobnie ma źródło w pewnej złośliwości, względnie w świadomym oporze.

Stąd zachodzi konieczna potrzeba wpłynięcia na skuteczne usunięcie wspomnianych nieprawidłowości.

W pierwszym rzędzie ustawy i rozporządzenia normujące komunikacyę na drogach publicznych, nastręczają możności osiągnięcia zamierzonego celu t. j. ruchu wozów, dającego gwarancyę a to w drodze rozporządzeń repressyjnych.

Dla osiągnięcia tego celu winny współdziałać miejscowe organa bezpieczeństwa, a nadto wskazanem byłoby zapewnić pomoc c. k. żandarmeryi przez stosowne patrole po drogach.

Także wpływ moralny na inteligentniejsze warstwy ludności wiejskiej zdaje się się być nieposlednim środkiem, by stopniowo poprawić istniejące złe stosunki komunikacyi. Wchodzą tu w grę przedewszystkiem reprezentacye gminne, korporacye gospodarskie i właściciele większych kompleksów ziemskich, oraz właściciele przedsiębiorstw, na których możnaby wpływać przez stosowne pouczenie przy każdej nadarzającej się sposobności.

W ten sposób możnaby wzbudzić zainteresowanie się szerokich a wpływowych warstw ludności sprawą poprawy stosunków komunikacyjnych i wyrobić wreszcie poszanowanie dla zasady, że każdy pojazd dopuszczony do publicznego ruchu na drodze publicznej, w równej mierze pozostaje pod ochroną istniejących przepisów a i policyi drogowej, iż w równej mierze jest uprawniony używać dróg publicznych.

Wystosowany do tych warstw ludności apel wzywający je do współdziałania w akcyi podjętej dla sanacyi stosunków komunikacyi tak w interesie dobra publicznego, jak i w interesie prywatnym, odniósłby z pewnością pożądany skutek.

Drogą takiej ogólnej akcyi dałoby się może usunąć powoli lub przynajmniej zmniejszyć pewne urządzenia w dzisiejszym ruchu wozowym, które wprawdzie nie sprzeciwiają się istniejącym przepisom, lecz nie odpowiadają obecnemu ruchowi.

Do takich urządzeń należy przedewszystkiem używanie do jazdy pojedynczych lejców, które w myśl przepisów policyi drogowej są dopuszczalne, jednak w interesie bezpieczeństwa publicznego winny być zastąpione podwójnemi licami, względnie krzyżownikami.

Dalszem złem, które również dałoby się usunąć w drodze akcyi ogólnej, jest używanie do (powożenia) kierowania końmi zbyt młodocianych woźniców,

którzy zgoła nie odpowiadają zadaniom służby woźnicy.

Zresztą dałoby się może i przez wpływ bezpośredni na ludność osiągnąć większe bezpieczeństwo komunikacyi publicznej tam, gdzie przepisy istniejące dla poszczególnych okręgów administracyjnych tylko w ograniczonej mierze zawierają postanowienia, mające na celu bezpieczeństwo komunikacyi, lub takich postanowień wcale nie zawierają.

Tu należy w szczególności oświetlanie pojazdów w nocy, oraz odpowiedni dozór bydła drogą pędzonego, co do czego w wielu ustawodawstwach krajowych niema wcale stosownych postanowień.

Stosując się do wspomnianego reskrytu c. k. Ministerstwa, intymowanego reskryptem c. k. Namiestnictwa z 30/4. 1908 L. 15904 VII. a. i w ślad licznych tut. rozporządzeń wydanych w tym kierunku, a ogłoszonych w pow. dziennikach urzędowych, szczególniej zaś rozporządzenia z 21/3. 1910 L. 6819 (ogłoszone w dz. pow. Nr. 7. ex 1910), wzywam Zwierzchności gminne (Magistrat) i Przełożeństwa obszarów dworskich, tudzież Posterunki c. k. Żandarmeryi, by po myśli powyższych uwag starały się wpływać na ludność przy każdej nadarzającej się sposobności, pouczając ją o ważności przestrzegania wskazówek wyżej zawartych w celu osiągnięcia bezpiecznej i łatwej komunikacyi na drogach publicznych.

L. 15714. Krosno, dnia 19. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Mnożą się zażalenia, że w wielu Urzędach gminnych, względnie u pp. Przełożonych obszarów dworskich niema odpowiedniego zapasu zeszytów paszportowych dla zwierząt, wskutek czego zniewoloną bywa ludność do prowadzenia zwierząt na targi i jarmarki bez paszportów, gdzie zwierzęta ulegają zakwestyonowaniu, a ich właściciele podawani właściwym sądom do ukarania.

Ponieważ wina złego ciężу w pierwszym rzędzie na pp. Naczelnikach gmin i pp. Przełożonych obszarów dworskich, którzy ignorując potrzeby ludności, świadomie nie przestrzegają przepisów ustawy z 6. sierpnia 1909, dz. u. p. Nr. 177, przeto widzę się zniewolonym polecić Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich, aby odtąd w każdym Urzędzie gminnym znajdowały się dwa, u każdego zaś Przełożonego obszaru dworskiego (o ile w prawnej formie wydaje sam paszporta) znajdował się jeden cały zeszyt paszportowy w zapasie, oprócz zeszytu paszportowego będącego w bieżącem użyciu.

Przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karane w drodze administracyjnej.

L. 15964. Krosno, dnia 19. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Z okazyi zażalenia, wniesionego w pewnym wypadku z powodu odmawiania przez władzę polityczną osobom, udającym się na zarobek za granicę, książeczek robotniczych, Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 19. września 1908 l. 12363 zauważyło, co następuje:

Wprawdzie na mocy osobnych przepisów paszportowo-policyjnych (§ 3. rozporządzenia ministeryalnego z 10. maja 1867 Dz. p. p. Nr. 80 i obwieszczenia ministeryalnego z 5. stycznia 1871 Dz. p. p. Nr. 3) dopuszczalne jest, aby książeczki robotnicze i służbowe, wystawione pierwotnie dla użytku w obrębie krajów reprezentowanych w Radzie państwa, otrzymały dodatkowo charakter papierów legitymacyjnych dla podróży za granicę, a to przez zaopatrzenie ich w tym celu odpowiednią klauzulą legitymacyjną właściwej władzy politycznej lub policyjnej. W myśl powołanego przepisu nie może mianowicie właściwa władza zasadniczo odmówić osobom, **które już są w posiadaniu** wystawionych w swoim czasie dla użytku wewnątrz państwa książeczek robotniczych lub służbowych, umieszczenia na tych dokumentach klauzuli legitymacyjnej do podróży za granicę, przez co zyskują one ważność, jako papiery legitymacyjne dla podróży za granicę.

O tem zawiadamiam Zwierzchności gminne i Magistrat miasta wskutek reskryptu Prezydyum ck. Namiestnictwa z d. 28. listopada 1908, L. 16370/pr. z poleceniem pouczenia zgłaszających się o zaklauzulowanie książeczki robotniczej lub służbowej w celu podróży za granicę, że o wiele korzystniej jest zaopatrzyć się w paszport, którego forma znana jest powszechnie za granicą, niż legitymować się zaklauzulowanemi książeczkami robotniczemi lub służbowemi, mniej znanemi i budzącemi często nieufność za granicą, zwłaszcza, że należytość stemplową za paszport dla sług, czeladników, uczniów i wogóle osób, które żyją z zarobku, nieprzekraczającym dziennej płacy zarobnika, wynosi tylko 30 h. (Poz. taryfy 85 a) ust. o należytościach).

L. 14755. Krosno, dnia 10. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Niejaki Franciszek Böhm, urodzony rzekomo 30. lipca 1866, religii katol. bez zatrudnienia i sta-

łego miejsca pobytu, karany poprzednio często za żebractwo i włóczęgostwo, zasądzony został ostatnim razem za to samo przekroczenie wyrokiem c. k. Sądu powiatowego w Braunau nad Inem z 26. stycznia 1911, U. 36/11, przyczem orzeczono dopuszczalność go do zakładu przymusowej pracy.

Twierdzenie Franciszka Böhma, jakoby był przynależny do Trautenau, okazało się nieprawdziwem. Zmarły jego ojciec miał nazywać się także Franciszek Böhm. Dalszych wyjaśnień co do członków rodziny nie umie Böhm udzielić.

Skutkiem odezwy c. k. Namiestnictwa w Linzu z 6. maja b. r. l. 4332 poleca się Zwierzchnościom gminnym (Magistratowi) zbadać, czy Franciszek Böhm nie przynależy do której z gmin tutejszego powiatu i o dodatnim wyniku donieść mi do końca lipca 1911.

L. 11966. Krosno, dnia 25. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych, (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Za inicyatywą c. k. Ministerstwa rolnictwa, ogłasza c. k. Zakład centralny dla meteorologii i geodyonamiki we Wiedniu, w drodze telegraficznej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w czasie od 1. kwietnia do 30 listopada każdego roku, przepowiednię o stanie pogody na dzień następny, a to w 10. wyrazach szyfrowanych (grupach, z których każda obejmuje pięć liter, mianowicie stan nieba, opady, ciepłota, kierunek wiatru, siła wiatru i ewentualne uwagi).

Telegram wysyła się z Wiednia c. k. Urzędom pocztowym i telegraficznym, tudzież stacyom telegraficznym i telefonicznym c. k. kolei państwowych codziennie o godzinie 2. po południu, a wspomniane wyżej c. k. Urzędy wywieszają je po odszyfrowaniu najpóźniej między godziną 4. a 5. wieczorem, jako dodatek do telegramu, obejmującego kursa giełdowe, na dzień następny.

Poszczególne wyrazy szyfrowane podają w następującym porządku kolejnym przepowiednię pogody dla: I. Austryi dolnej, II. Austryi górnej i Solnogrodu, III. Tyrolu północnego, IV. Voraelbergu, V. Tyrolu południowego, VI. Styryi północnej i Karyntyi północnej, VII. Krainy, Styryi południowej, Karyntyi południowej i północnego obszaru Gorycyi i Gradyski, VIII. Czech i Moraw, XI. Śląska i Galicyi zachodniej, X. Galicyi wschodniej i Bukowiny.

Prognozy tej urzędy telegraficzne nieodszyfrowują, tylko w każdym urzędzie telegraficznym jest stale umieszczony klucz szyfrowy, zapomocą którego każdy z interesowanych może sam sobie odszyfrować prognozę, wyszukawszy tę grupę liter, która jest przeznaczoną dla dotyczącej okolicy.

W każdym urzędzie telegraficznym można otrzymać w cenie po 4 halerzy za sztukę klucze cyfrowe. Pojedynczy a bardzo praktyczny klucz taki, czyli aparat do deszyfrowania prognozy pogody, skonstruował niejaki Franciszek Wimmer pocztmistrz w Gunskirchen w Austryi górnej i sprzedaje go po cenie 4 K. od sztuki, zapomocą którego każda miejscowość i gmina od urzędu telegraficznego oddalona mogłaby otrzymać prognozę o stanie pogody na dzień następny za pośrednictwem dzieci szkolnych albo też i listonoszy wiejskich lub umyślnych posłańców.

Na ten wynalazek należy szczególniej zwrócić uwagę Kół rolniczych.

L. 15968. Krosno, dnia 28. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu) i Przełożeństw obszarów dworskich, tudzież Zarządów i Dyrekcyi szkół w powiecie.

Liga pomocy przemysłowej we Lwowie (ul. Pańska, L. 11.) przystąpiła w roku bieżącym do wydania II-go nakładu „Skrowidza przemysłowo handlowego królestwa Galicyi“, wedle najnowszego stanu życia przemysłowo-handlowego, w ostatnich latach znacznie wzmożonego, szczególniej w dziale przemysłu fabrycznego, rękodzielniczego i w przemyśle domowym.

Wobec zainteresowania ogólnego dla życia gospodarczego, niemniej napływu młodzieży galicyjskiej do szkół handlowych, przemysłowych, politechnicznych i Akademii exportowej, zalecam Zwierzchnościom gm. (Magistratowi) i Przełożeństwom obszarów dworskich, tudzież Zarządom i Dyrekcyi szkół nabycie tego nader cennego wydawnictwa „Skorowidza“, — który jeszcze w ciągu bieżącego roku pojawi się z druku, — dla własnych bibliotek i bibliotek szkolnych, przyczem zauważam, iż nabywcy, którzy w drodze subskrypcyi, t, j. za nadesłaniem należytości **z góry, korzystają ze zniżenia ceny 5 Kor. na 4 Kor.** za 1 egzemplarz.

Prenumeratę „Skorowidza“ przyjmuje tut. c. k. Starostwo **do końca lipca br.**

L. 16406. Krosno, dnia 26. czerwca 1911.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Przy końcu listopada 1910 opuściła dom rodzicielski w Żulinie powiatu stryjskiego niejaka Pawlina Heichel, lat 13, rz.-kat., wzrostu średniego, szczupła, włosy, brwi i oczy czarne, prawe oko zyzowate, cera smagła, w czerwonem wełnianem ubraniu,

i do dziś dnia do domu nie powróciła, a wszelkie poszukiwania za nią okazały się bezskuteczne.

Wskutek rekwizycyi c. k. Starostwa w Stryju z 11. czerwca b. r. L. 22081, wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat, aby nad pojawieniem się wymienionej czuwały i w razie przydybania bezzwłocznie mi doniosły.

Kierownik c. k. Starostwa:
Dr. Żelechowski, w. r.

Wykaz chorób nagminnych
panujących w tutejszym powiecie w czerwcu 1911.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Odra	Huta polańska	39	6	6
	Ciechanie	24	3	3
Płonica	Krosno	6	1	1
	Równe	4	2	2
	Zręcin	4	4	2
Tyfus brz.	Korczyna	5	5	—
Ksztusiec	Sulistrowa	28	10	15
	Żarnowiec	6	6	6
	Jasionka	35	7	15
	Niżna Łąka	15	8	14
	Cergowa	19	14	18
	Krasne	13	13	13
Mumps	Myscowa	12	12	7

Część nieurzędowa.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. Przez cały lipiec wolno polować tylko na kozły (rogacze), ptactwo błotne i wodne w ogólności. Na wilki, dziki i lisy wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. W lipcu wolno łowić wszystkie gatunki ryb i raki samce. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10 do 200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14 dni.

— **Wiadomości osobiste.** Prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu przeznaczyło c. k. komisarza skarbu Augusta Franza do służby w oddzale podatkowym tutejszego c. k. Starostwa.

— Ks. Józef Urbanek instytuowany na probostwo w Równem.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** zamianowała Wincentego Adamika stałym nauczycielem 1-kl. szkoły w Polance, Franciszka Lenarda stałym nauczycielem 1-kl. szkoły w Bajdach, Ludwika Laskowskiego stałym nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Komborni, Szymona Gomułkę stałym nauczycielem 5-kl. męskiej szkoły w Dukli, Maryę Bakalusową stałą nauczycielką samoistną 1-kl. szkoły w Barwinku, oraz przeniola Stanisława Boczara z Wietrzna do Chlebnej i Stefana Bączewskiego z Huty polańskiej na równorzędną posadę do Wietrzna.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** załatwiła na plenarnem posiedzeniu odbytem dnia 10. czerwca br. następujące sprawy:

1. Przyjęła do wiadomości sprawozdanie c. k. inspektora szkoln. okręgowego z wizytacyi szkół 5-kl. męskiej w Korczynie, 5-kl. żeńskiej w Dukli, w Węglówce, Kobylanach, Sulistrowej, Łękach, Jasionce i Cergowej.

2. Uchwaliła przedłożyć do c. k. Rady szkolnej krajowej wnioski w sprawie obsadzenia posad naucz. w Kopytowej, męskiej w Iwoniczu, żeńskiej 4-kl. pospolitej w Krośnie i dwu posad w 4-kl. żeńskiej szkole w Korczynie.

† Dnia 14. czerwca b. r. zmarł nagle Zygmunt Korczak Wierzchowski, dyrektor szkoły wydziałowej męskiej w Krośnie w 56. roku życia, a 34. służby nauczycielskiej.

— **Egzamin dojrzałości w szkole realnej w Krośnie** odbył się w dniach 6., 7. i 8. czewrca br. pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej kraj. p. Stanisława Sobińskiego, dyrektora szkoły realnej w Tarnobrzegu. Do egzaminu przystąpiło 20-stu uczniów publicznych; wszyscy otrzymali świadectwo dojrzałości (3 z odznaczeniem, 8 jednogłośnie, 9 większością głosów). Egzamin zdali: Bęben Henryk, Biedroń Władysław, Gebhardt Stanisław, Gonet Antoni, Gościński Władysław, Grossek Michał, Gutkowski Maryan, Indyszewski Stefan (z odzn.), Jastrzębski Roman, Kozłowski Maryan, Kubik Władysław (z odzn.), Mazurkiewicz Andrzej, Pojnar Franciszek, hr. Potocki Stanisław, Półchłopek Stanisław, Schimmer Stanisław, Spett Józef, Suryn Władysław, Twaróg Witold (z odzn.), Zajdel Władysław.

— **Egzamin dojrzałości w c. k. seminaryum naucz. m. w Krośnie,** w terminie wiosennym r. 1911 odbył się w dniach od 19. do 30. czerwca 1911 włącznie, pod przewodnictwem inspektora szk. kraj. Michała Siwaka i w zastępstwie jego przez 3 dni pod przewodnictwem dyrektora szkoły realnej w Krośnie Kaspra Brzostowicza. Do egzaminu tego zasiadło 38 absolwentów zakładu i 7 absolwentek prywatnego koncesyonowanego seminaryum żeńskiego w Krośnie. Egzamin złożyli: Bajger Jan, Brągiel Feliks, Chmiel Józef, Ciepiel Karol, Dobrucki Edward, Doda Michał, Eustachiewicz Mieczysław, Gąska Franciszek (z odzn.), Graff Stanisław, Guzik Feliks (z odzn.), Janiczek Andrzej, Kielar Antoni, Kijowski Teofil, Kozak Bronisław, Lejpras Stanisław, Leśniak Wojciech, Łach Dymitr, Małkowiak Adam, Maślanka Jan, Matusz Stanisław, Merena Bazyli, Noga Józef, Patryn Józef,

Pilawski Leon (z odzn.) Probulski Bronisław, Strzelec Ignacy, Swoszowski Witołd, Szajna Józef, Szpiech Stanisław, Śniechowski Józef, Wojnarowicz Roman, Wolwowicz Mieczysław, Wysowski Tomasz, Zawiłowicz Paweł. Jednego absolwenta reprobowano na jeden rok, trzech otrzymało poprawkę.

Absolwentki: Bazanówna Marya, Gebhardtówna Teresa, Sakówna Antonina (z odzn.), Ślączkówna Jadwiga (z odzn.). Trzy otrzymało poprawki.

— **J. E. Pan Minister wyznań i oświaty** nadał na rok szkolny 1910/11 klasie II. pryw. gimnazyum realnego w Jaśle prawo publiczności.

— **J. E. Pan Minister robót publicznych** zarządził otwarcie szkoły rzemiosł budowlanych w Jarosławiu z początkiem roku szkolnego 1911/12.

— **Wyższa szkoła lasowa we Lwowie** kształci na samoistnych gospodarzy leśnych teoretycznie i praktycznie. Uczniowie ukończeni mają przywilej do jednorocznej służby wojskowej i zdawania egzaminu państwowego wyższego w Namiestnictwie na samoistnych gospodarzy leśnych. Nauka trwa trzy lata. Kurs zaczyna się 1. października, a kończy 31. lipca. Bardzo bogate zbiory, ogród botaniczny własny, szkółki doświadczalne, las szkolny w Winnikach, ciągłe wycieczki naukowe i ćwiczenia, zapoznają uczniów gruntownie także z praktyczną stroną wszystkich czynności zawodowych. Wpisowe wynosi 4 korony, opłata szkolna półrocznie 10 koron. Średnio kosztuje utrzymanie ucznia 70 koron miesięcznie. Liczne stypendya i zasiłki, udzielane uczniom niezamożnym, dobrze się uczącym i pilnym, już po pierwszem półroczu ułatwiają pobyt we Lwowie. Warunki przyjęcia: a) ukończony 17 rok życia; b) ukończona z dobrym postępem VI. klasa gimnazyalna lub realna, albo złożenie egzaminu wstępnego. Do egzamnu wstępnego mogą być przypuszczeni tylko ci, którzy ukończyli z dobrym postępem conajmniej IV. klasę gimnazyalną lub realną, albo też inny zakład naukowy, uznany za równorzędny; c) jednoroczna praktyka leśna i ustne z niej sprawozdanie; d) świadectwo moralności za czas od opuszczenia ostatniego zakładu naukowego, do którego kandydat uczęszczał; e) małoletni załączają nadto do podania pisemne pozwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do zakładu. Kandydaci, którzy złożyli egzamin dojrzałości w gimnazyum lub szkole realnej, mogą być przyjęci do szkoły lasowej bez praktyki przedszkolnej. Kandydatom tym przysługuje również prawo wstąpienia odrazu na rok drugi, jeżeli w terminie egzaminów wstępnych złożą egzamin z chemii (obowiązuje tylko maturzystów ze szkół gimnazyalnych), geologii, botaniki, zoologii i wstępu do nauki leśnictwa w zakresie, wykładanym w szkole na roku pierwszym. Podania o przyjęcie do szkoły należy wnosić do dyrekcyi najpóźniej do 15. września. Egzamina wstępne odbywają się przed rozpoczęciem półrocza zimowego, w terminie ogłoszonym przez Dyrekcyę. Przedmiotami egzaminu wstępnego są: matematyka, geografia, oraz język polski.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya szkoły: Lwów, ul. św. Marka 1.

— **Statystyka pożarów i gradobicia za rok 1910** w powiecie krośnieńskim przedstawia się następująco: Pożarów zgłoszono w 16 wypadkach na ogólną szkodę **w kwocie 40.136 koron**, z tego przypada 25.326 koron na zabudowania, zaś 14.810 koron na uszkodzone ruchomości i padły inwentarz żywy w czasie pożarów. Pastwą płomieni padło 25 budynków na szkodę 12 stron poszkodowanych, z których **tylko 4 było** ubezpieczonych od ognia.

Gradobicia w roku 1910 były w 4 wypadkach zgłoszone i szkoda gradem wyrządzona wynosiła około 27.700 koron.

— **Pożary.** Dnia 29. maja br. spłonął doszczętnie dom mieszkalny wraz z zabudowaniem gospodarczem Katarzyny Mucha w Głojscach. Szkoda wynosząca około 2600 koron, była ubezpieczoną.

— Dnia 7. czerwca br. nawiedził groźny pożar mieszkańców gminy Myscowej, spowodowany nieletnim Wasylem Barną, synem Hrycia, przez palenie cygaretka na strychu.

Przy silnym wichrze spaliło się doszczętnie 7 zabudowań gospodarczych, a to Atanazego Rzepaka, Marka Ciury, Katarzyny Wisłockiej, Ewy Nestoriak, Stefana Baligrodzkiego, Anny Wisłockiej i Ewy Barna. Szkoda, pożarem wyrządzona, wynosi około 31.000 koron i była tylko częściowo ubezpieczoną na kwotę 5500 koron.

— Dnia 8. czerwca br. z powodu wadliwie urządzonego komina spłonął dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze Michała Waniaka w Węglówce. Szkoda wynosząca około 6.000 koron nie była ubezpieczoną.

— Dnia 19. czerwca 1911 r. o 1. godz. w nocy uderzył piorun w dom mieszkalny Antoniego Hańby, naczelnika gminy w Chlebnej, który też spłonął doszczętnie wraz z wszelkiemi ruchomościami, nadto 1400 koron gotówką. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi zwyż 4700 K. i była tylko częściowo ubezpieczoną.

— Dnia 21. czerwca br. wskutek nieostrożności przy paleniu fajki, spłonął doszczętnie dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze Jana Pelczarskiego we Wrocance, przyczem spłonęły też dwie krowy. Szkoda pożarem wyrządzona wynosi około 3000 koron.

Edykt licytacyjny.

E. 13/11/9.

Na żądanie Hisrcha Salza w Dukli odędzie się **dnia 14. lipca 1911 r. o godz. 9. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności l. 54, $^4/_{32}$ części realności l. 49 ks. gr. gm. Iwla. — Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3538 K 30 h. — Najniższa cena wynosi 2358 K 86 h. — Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dukla, dnia 8. czerwca 1911.

Kuratele.

— C. k. Sąd powiatowy w Dukli uznał Mikołaja Didycza z Hyrowej za marnotrawcę, ustanawiając kuratorem jego Pawła Didycza, gospodarza w Hyrowej.

— C. k. Sąd powiatowy w Krośnie uznał Jana Sępa w Niżnej Łące marnotrawcą, ustanawiając kuratorem jego Antoniego Sępa w Niżnej Łące.

Odpowiedzialny redaktor: Michał Lebiszczak. Z drukarni W. Lenika w Krośnie.